

Sygn. akt I ACa 545/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska (spr.) SO del. Marek Szymanowski
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2012 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. S.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 25 kwietnia 2012 r. sygn. akt I C 790/11

**I. zmienia zaskarżony wyrok:**

**1. w punkcie I o tyle, że podwyższa rentę do kwoty 4.677,73 (cztery tysiące sześćset siedemdziesiąt siedem i 73/100) zł w miejsce kwoty 3.963,73 zł;**

**2. w punkcie II o tyle, że zasądza kwotę 46.076,82 (czterdzieści sześć tysięcy siedemdziesiąt sześć i 82/100) zł w miejsce kwoty 28.556,82 zł;**

**II. oddala apelację w pozostałej części;**

**III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.099 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.**

## UZASADNIENIE

M. S. wnosila o podwyższenie renty, zasądzonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 11 grudnia 2006 roku w sprawie I C 2572/04 od (...) S.A. w W. renty, z kwoty 2.314 złotych miesięcznie do kwoty 5.014 złotych miesięcznie oraz zasądzenie kwoty 64.800 złotych z ustawowymi odsetkami tytułem wyrównania szkody za okres ostatnich dwóch lat. Podała, że domaga się zwiększenia renty jedynie z tytułu utraty całkowitej utraty zdolności do pracy, podnosząc że w związku ze wzrostem cen na usługi dentystyczne, wzrostowi uległo również wynagrodzenie stomatologów, które wg danych Urzędu Statystycznego w W., w przypadku kobiet wykonujących zawód stomatologa w 2008 roku w województwie (...) wynosiły 5.224,40 złotych.

(...) S.A. wnosil o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku rentę na rzecz powódki zasądzoną od pozwanego wyrokiem z dnia 11 grudnia 2006 roku w sprawie I C 2575/04, podwyższył z dniem 16 sierpnia 2011 roku do kwoty 3.963,73 złotych miesięcznie; zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 28.556,82 złotych tytułem skapitalizowanej renty za okres od 10 sierpnia 2009 roku do 15 sierpnia 2011. z ustawowymi odsetkami; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.309,06 złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2006 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od (...) S.A. na rzecz M. S. rentę, od dnia 1 marca do dnia 31 sierpnia 2006 roku w kwocie 2.679 złotych miesięcznie, zaś od 1 września 2006 roku w kwocie 2.314 złotych miesięcznie, płatną do 15 dnia każdego miesiąca (sygn. akt I C 2575/04). Z uzasadnienia tego wyroku wynika, że powódka w dniu 6 czerwca 2004 roku na skutek wypadku drogowego, doznała obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania trzony kręgu T. 1, z uszkodzeniami rdzenia kręgowego, jaki i porażenia kończyn dolnych, urazu klatki piersiowej ze złamaniem żebra XI prawego, stłuczeniem obu płuc, obustronnymi krwinkami opłucnymi i odmą opłucnową, tępego urazu brzucha z krwiakiem zaotrzewnowym i ogniskiem stłuczenia wątroby, urazu głowy z raną okolicy czołowej i ogniskiem stłuczenia mózgu w lewym płacie ciemieniowym, urazy wielonarządowego. W związku z tymi obrażeniami wymaga stałej opieki i pomocy w podstawowych czynnościach dnia codziennego, jest osobą niepełnosprawną w stopniu znacznym i nie może wykonywać wyuczonego zawodu stomatologa. Uszczerbek na jej zdrowiu, został określony na: 100% pod względem neurologicznym, 20% pod względem ortopedycznym i 28% pod względem chirurgicznym. W związku z tym Sąd ustalił, że zwiększone potrzeby powódki uzasadniają przyznanie jej miesięcznie kwoty 2.314 złotych (1.200 złotych - opieka osób trzecich, 400 złotych - zakup leków i rehabilitacją, 714 złotych utracone dochody).

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo jest w części zasadne. Podał, że zgodnie z art. 907 § 2 k.c. w razie zmiany stosunków, powódce służyło prawo żądania zmiany wysokości lub czasu trwania renty.

Podzielając twierdzenia powódki, że do daty kiedy ustalona została wysokość renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, znacznie wzrosły wynagrodzenia stomatologów, Sąd uznał, że koniecznym jest ustalenie jak faktycznie kształtują się one w przypadku gabinetów prywatnych a jak wykonujących zabiegi refundowane przez NFZ. Zaznaczył przy tym, że choć do czasu wypadku, powódka nie podjęła kroków zmierzających do otwarcia gabinetu prywatnego, tym niemniej nie można wykluczyć, iż ostatecznie do tego doszłoby, zwłaszcza że takie gabinety otwierały jej koleżanki K. D. oraz E. S.. Dodał, że świadkowie ci podali, że kontrakty z NFZ opiewają na 10.000 złotych, a prywatny gabinet daje dochody rzędu 5.000 złotych. Sąd nie miał zastrzeżeń co do wiarygodności tych twierdzeń, gdyż znalazły one potwierdzenie w danych Głównego Urzędu Statystycznego, z których wynikało, że średnie dochody stomatologów w sektorze publicznym wynoszą około 6.108,82 złotych (brutto), w sektorze prywatnym 3.628,44 złotych, zaś przeciętne wynagrodzenie brutto w październiku 2008 roku wynosiło 5.363,64 złotych, a w 2010 roku 5.569,94 złotych.

Te dane Sąd brał pod uwagę ustalając należną powódce rentę. W tym celu w/w kwoty pomniejszył o należne składki na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne i podatek, i ustalił, że wynagrodzenie netto w 2008 roku wynosiłoby

3.803,74 złotych, zaś w 2010 roku - 3.947,73 złotych. Od tak uzyskanych kwot odjął wysokość renty otrzymywanej przez powódkę z ZUS, która w marcu 2011 roku wynosiła 870 złotych oraz świadczenia w wysokości 714 złotych uzyskiwanego od pozwanego z tytułu utraty możliwości zarobkowych (3.947,73 złotych - 870 złotych - 714 złotych). Ostatecznie uznał, że renta należna powódce od 16 sierpnia 2011 roku, powinna wynosić 3.963,73 złotych.

W związku z ustaleniem, iż nastąpiła zamiana stosunków uzasadniająca podwyższenie renty już w 2008 roku, Sąd uwzględnił też częściowo uroszczenie w zakresie skapitalizowanej renty za okres od 10 sierpnia 2009 roku do 15 sierpnia 2011 roku Należną powódce z tego tytułu kwotę ustalił na 28.556,82 złotych (renta za 12 miesięcy - 20.108,88 złotych + renta za 5 miesięcy - 8.168,65 złotych + renta za 5 dni - 279,29 złotych = 28.556,82 złotych).

O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku, w części oddalającej powództwo, wniosła powódka, która zarzuciła Sądowi I instancji:

- naruszenie art. 907 § 2 k.c. w zw. z art. 444 § k.c. przez zasądzenie renty bieżącej i skapitalizowanej przy częściowym jedynie uwzględnieniu jej potencjalnych możliwości zarobkowych
- poczynienie ustaleń sprzecznych z zebranymi w sprawie dowodami i błędne wyliczenie wysokości renty z tytułu utraconych zarobków.

Skarżąca wносиła o zmianę wyroku w pkt I przez zasądzenie renty w wysokości 4.700,74 złotych oraz w pkt II przez zasądzenie renty wyrównawczej w kwocie 46.076,82 złotych.

Po upływie terminu do wniesienia apelacji skarżąca złożyła pismo procesowe, w którym „sprostowała” wniosek apelacji, wnosząc o zmianę wyroku w punkcie II i zasądzenie kwoty 55.630 złotych.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja niemal w całości jest uzasadniona.**

Powódka w apelacji nie kwestionowała ustaleń Sądu pierwszej instancji dotyczących średniego wynagrodzenia osiąganego przez stomatologów na obszarze województwa (...) w latach 2008 i 2010 oraz wysokości renty wypłacanej jej w tym okresie przez ZUS. Te istotne dla rozstrzygnięcia sprawy ustalenia znajdują także oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Sąd Apelacyjny przyjmuje zatem je za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Słusznie natomiast skarżąca zarzuca, że Sąd pierwszej instancji, posługując się ustalonymi prawidłowo danymi, błędnie ustalił wielkość podlegającego wyrównaniu uszczerbku majątkowego, powstałego na skutek utraty przez powódkę zdolności do pracy.

Z ustaleń Sądu wynika, że średnie zarobki netto, które powódka mogłaby osiągnąć, gdyby nie utraciła całkowicie zdolności do pracy, wynosiły w 2008 roku (...)74 złotych, a w 2010 roku - 3.947,73 złotych.

Tę drugą kwotę Sąd przyjął jako podstawę do ustalenia należnej powódce renty bieżącej. Przy uwzględnieniu bezspornej aktualnej wysokości renty uzyskiwanej przez powódkę z ZUS tj. 870 złotych, należna powódce renta wyrównawcza, stanowiąc różnicę pomiędzy zarobkami, które mogłaby osiągnąć a świadczeniem które uzyskuje, powinna wynosić 3.077,73 złotych, czyli powinna być wyższa o 2.363,73 złotych od dotychczasowej renty wyrównawczej ustalonej w sprawie I C 2575/04 na kwotę 714 złotych. O tę właśnie kwotę należało podwyższyć zasądzona wyrokiem z 11 grudnia 2006 roku rentę, której składnikiem - poza rentą wyrównawczą - jest renta z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości 1.600 złotych (2.363,7 złotych + 2.314 złotych = 4.677,73 złotych).

Podobnie błędne są ustalenia Sądu pierwszej instancji dotyczące wysokości szkody powódki z tytułu utraty zdolności do pracy, gdy chodzi o okres poprzedzający datę wytoczenia powództwa.

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że już w 2008 roku nastąpiła zmiana stosunków uzasadniająca - w świetle art. 907 § 2 k.c. – podwyższenie renty. Średnie zarobki, które powódka mogłaby osiągnąć, gdyby nie utraciła zdolności do pracy, sięgnęły wówczas kwoty 3.803,74 złotych. Powódka przesłuchana w trybie art. 299 k.p.c. zeznała, że z ZUS otrzymywała rentę w wysokości 700 złotych w okresie od marca 2009 roku do marca 2010 roku, 760 złotych w okresie od marca 2010 roku do marca 2011 roku i 800 złotych od marca 2011 roku do marca 2012 roku. Twierdzeniom powódki w tym zakresie strona przeciwna nie zaprzeczyła.

Różnica pomiędzy kwotą odpowiadającą zarobkom, które powódka mogłaby osiągnąć w tym okresie, tj. kwotą 3.803,74 złotych a średnią wysokością uzyskiwanego świadczenia z ZUS tj. kwotą 750 złotych wynosi 3.053,75 złotych i odpowiada należnej powódce rencie wyrównawczej. Renta w dotychczasowej wysokości z tytułu utraty zdolności zarobkowania (714 złotych) nie rekompensowała zatem uszczerbku powstałego z tego tytułu w wysokości 2.339,95 złotych miesięcznie, a za cały okres objęty żądaniem w wysokości 56.154 złotych (2.339,97 x 24 miesiące).

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok, przy czym zmiana rozstrzygnięcia zawartego w punkcie II wyroku mogła nastąpić jedynie w granicach zaskarżenia. (...) wniosku apelacji, które nastąpiło po upływie terminu do jej wniesienia, było bowiem bezskuteczne.

Dlatego orzeczono jak w sentencji na mocy art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania odwoławczego postanowiono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., uznając, że skarżąca uległa tylko co do nieznaczącej części swego żądania.